

Ks. ANTHONY CEKADA

**MSZA W JEDNOŚCI Z  
"PIRATEM-«PAPIEŻEM»":  
KILKA ZAGADNIENÍ**



KRAKÓW 2017

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)



*Piotr czy pirat: bez różnicy?*

## **Msza w jedności z "piratem-«papieżem»": kilka zagadnień**

Ks. ANTHONY CEKADA

---

W moim artykule z 2007 roku, "Szczypta kadzidła: Sedewakantyści i Msze *una cum*", rozpatrywałem obszernie kwestię czy sedewakantysta może czynnie brać udział w tradycyjnej Mszy, gdzie w Kanonie wymienia się imię papieża *Vaticanum II*. Na podstawie dziesiątków kanonicznych i liturgicznych źródeł doszedłem do wniosku, że nie, nie można w niej uczestniczyć.

W 2014 roku, po wyborze Bergoglio, zamieściłem streszczenie moich wywodów w artykule zatytułowanym "Czy powinienem uczestniczyć we Mszy, w której wymienia się w Kanonie imię *papieża Franciszka*?". Wyjaśniał on w prostszy sposób najistotniejsze punkty, argumenty przedstawione w oryginalnym artykule.

Zdawałoby się, że wniosek powinien być po prostu sprawą zdrowego rozsądku: Jeśli nie uznajesz Franciszka za prawdziwego papieża, to nie powinieneś brać udziału w akcie kultu, który obwieszcza, że on nim *jest*.

Ale ponieważ praktyczne stosowanie zasad, które tam przedstawiłem w wielu przypadkach powstrzymywałoby sedewakantystów przed uczestnictwem w być może jedynej tradycyjnie odprawianej w ich okolicy Mszy, dlatego często otrzymuję pytania dotyczące tego problemu. W ciągu ostatnich kilku lat jest to coraz częstsze zjawisko, ponieważ wybryki Bergoglio przywiodły do obozu sedewakantystycznego coraz więcej tradycjonalistów.

## I. Czy świeccy faktycznie "wyrażają przyzwolenie"?

Pierwsza seria pytań co do wniosków zawartych w "Szczypcie kadzidła" dotarła do mnie kilka lat temu od znajomego księdza sedewakantysty.

*"Autorytety, na które powołujesz się w podpunktach II. B-D mówią o uczestnictwie we Mszy jako o udziale w ofierze składanej Bogu. Mówią tylko, że wierni składają ofiarę za pośrednictwem kapłana. Nie powołujesz się na żadnego teologa, któryby głosił, że świecki swoją obecnością, wyraża przyzwolenie na każdy drugorzędny szczegół Mszy, w której uczestniczy. Daj mi znać, jeśli coś takiego znajdziesz".*

Myślę, że powinieneś ponownie dokładniej przeczytać teksty, które zacytowałem. W szczególności, przeczytaj przypisy: 18, 19, 20, 24 (cytat z Piusa XII jest w tekście), 26, 27, 28.

Wszystkie one odnoszą się do prawdziwego moralnego **uczestnictwa** (odmiany współpracy) nie tylko w ofierze, ale również w konkretnych **modlitwach**, które wychwalają składaną ofiarę – "*cooperationem seu communem actionem cum alio in orationibus et functionibus cultus*" [współpraca albo wspólne działanie z innymi w **modlitwach** i czynnościach kultu].

A zatem, osoba świecka, która **czynnie** uczestniczy we Mszy (po to, by wypełnić swój niedzielny obowiązek i mieć udział w szczególnych owocach ofiary) przez sam ten fakt, w nieunikniony sposób partycypuje we **wszystkich** modlitwach kapłana – również w *una cum*. Kapłan odmawia modlitwy, a ludzie świeccy biorą udział "w wykonywanej czynności wraz z głównym pośrednikiem i pod jego kierownictwem" (Roberti, *Cooperation [Współpraca]*, "Dictionary of Moral Theology" ["Słownik Teologii moralnej"]).

*"Stwierdzenie, że ludzie składają ofiarę za pośrednictwem kapłana jest czymś zupełnie innym od powiedzenia, że biorą oni udział w każdym elemencie Mszy – łącznie z tym, czy kapłan odmawia właściwą Kolektę, czy używa właściwego imienia w wyrażeniu *una cum*, czy jest w stanie łaski uświęcającej,*

*czy w Memento modli się za coś grzesznego, czy niedbale wykonuje znak krzyża nad oplatkiem hostii lub w jednej z tysiąca innych rzeczy, jakie mogą (i czasami do tego dochodzi) być niewłaściwie wykonane podczas Mszy. W mojej ograniczonej praktyce nigdy nie słyszałem o moralście, któryby powiedział coś choćby zbliżonego do takiego twierdzenia. Czy nie uważacie, że na przestrzeni 2000 lat historii Kościoła, ze wszystkimi problemami jakie wystąpiły podczas odprawiania Mszy, to zagadnienie z pewnością pojawiłoby się w tym czy innym momencie?"*

Po pierwsze, autorzy rozróżniają między poważnymi i lekkimi naruszeniami rubryk oraz tymi, które można uznać za zawinione lub nieumyślne. (Zob. Oppenheim, *Tractatus de iure liturgico* II, 72 oraz Prümmer, *Manuale theologiae moralis* III, 303).

Gdyby jakiś ksiądz odprawiając Mszę miał zwyczajowo i rozmyślnie łamać nakazane rubryki w ważnej sprawie (pomijając niektóre modlitwy Ofertorium, zmieniając Kanon, itp.), to wierni – zakładając, że byli tego świadomi i rozumieli ich wagę – byłiby **zobowiązani** unikać jego Mszy, gdyż w przeciwnym razie mieliby aktywny udział w jego grzechu. Jest to po prostu zastosowanie ogólnej zasady współdziałania w grzechu innych.

(Oprócz wspomnianych tu zasad, potwierdzają to nawet instynktowne reakcje. W mojej młodości wiele razy zdarzyło mi się wyjść z Mszy dlatego, że ksiądz dopuszczał się naruszenia rubryk albo jakichś rażących liturgicznych lub doktrynalnych okropieństw).

Odmawianie lub nieodmawianie *una cum* dotyczy materii, która sama w sobie ma wielką wagę, a ci, którzy wstawiają do Kanonu imię Benedykta/Franka robią to umyślnie – *sciens volens* (świadomie i dobrowolnie).

Z drugiej strony, odmówienie niewłaściwej Kolekty lub (ograniczając się do samych tekstów, co jest tu główną kwestią), pominięcie Gloria, odczytanie niewłaściwej Ewangelii (co przypadkowo zdarzyło mi się w sobotę) nie są same w sobie czynami doniosłego znaczenia.

W przeciwieństwie do *una cum*, niefortunny kapłan nie odmawia właściwych tekstów lub je pomija nie w wyniku należytego zastanowienia. Popelnia te omyłki natomiast w wyniku jednej z dwóch przyczyn:

1) **Błąd** ("*positivus animae status in quo... habetur notitia falsa, verae rei naturae non consentanea*" – Michels, *De delictis* I, 204). [Pozytywny stan duszy, w którym... ktoś posiada fałszywą wiedzę, niezgodną z prawdziwą naturą rzeczy] np., źle zrozumiał, co mówi *Ordo*.

2) **Niedopatrzenie** ("*status transitorius, in quo id quod habitualiter scimus actualiter, ex distractione vel oblivione, non consideramus*". – *Ibid.*). [Stan przejściowy, kiedy to, z powodu roztargnienia lub zapomnienia, nie zwracamy uwagi na to, co zwykle wiemy]. Np. ministrant popełnił błąd, ja skierowałem na to uwagę, a mój wzrok spoczął na niewłaściwym tekście Ewangelii.

To generalnie uwalnia księdza od moralnej odpowiedzialności, a ponieważ nie są to obiektywnie kwestie poważnej wagi, to zarówno on, jak i wierni są uwolnieni od podejrzeń.

Jednak w przypadku *una cum*, materia jest poważna, czynność odmawiania jest zamierzona i wierni aktywnie uczestniczący we Mszy, zgodnie z powyżej opisanymi zasadami, tym samym biorą udział w czynie kapłana.

## II. W jedności z protestanckim królem?

Niedawno, anonimowy sedewakantystyczny bloger zamieścił obszerny wpis zawierający coś co zapewne potraktował jako ostateczny argument przeciwko *Szcypcie kadzidla*: na początku XIX wieku papież Pius VII – jak twierdzi – zezwolił na umieszczenie w Kanonie Mszy w Anglii frazy *pro Rege nostro Georgio* tuż po imieniu papieża i biskupa w *una cum*.

Ponieważ oczywiście Jerzy III był protestanckim heretykiem, a papież zatwierdził umieszczenie jego imienia – argumentował bloger – to dla sedewakantysty udział we Mszy, gdzie imię heretyckiego papieża jest wstawiane do Kanonu nie stanowi *rzeczywistego* problemu.

Na poparcie swego dość zdumiewającego twierdzenia bloger nie powołał się na żaden papieski dekret i nic takiego nie pojawia się w oficjalnych *Decreta authentica* wydawanych przez watykańską Kongregację świętych Obrzędów.

Jedynym źródłem jakie bloger przedstawił był internetowy link prowadzący do łacińsko-angielskiego Mszału **dla świeckich** z 1806 roku, w którym wyrażenie *pro Rege nostro N.* (za naszego króla, N.) zostało wstawione

do Kanonu. Jak znalazło się w Mszale dla świeckich? Któż to wie? Z pewnością nie musimy przyjmować autorytetu jego wydawcy, P. Keating of Brown i Co., 37 Duke St., Grosvenor Square.

Ale w każdym razie, jeśli chodzi o kapłański Mszał **oltarzowy**, to liturgiczni komentatorzy są klarowni: Mszał Piusa V zaprzestał wzmianki o królu lub świeckiej władzy w *Te igitur*, a praktyka taka była dozwolona tylko w drodze przywileju (w Hiszpanii i Austrii), gdzie władca był katolikiem.

Zakłopotany określoną kwestią Kanonu, bloger odpowiedział, że, no cóż, po zapoznaniu się z jedną z czterech tysięcy książek swojej biblioteki, stwierdza, że Kościół pozwalał na śpiewanie jeszcze *innych* publicznych modlitw za niekatolickiego monarchę czy prezydenta.

Pewnie – ale dotyczyło to **cywilnych** uprawnień urzędnika jako głowy **państwa świeckiego**. I w przypadku Anglii, przybrało to formę modlitwy śpiewanej **po** zakończeniu Mszy.

Za papieża – natomiast – modlimy się w Kanonie Mszy w odniesieniu do jego **religijnych** uprawnień głowy **Kościola**.

Jeśli bloger nie może zrozumieć takiego **podstawowego** rozróżnienia, jego cztery tysiące książek nie przyniosły mu wiele korzyści. Może powinien zapoznać się z ekologicznym programem Bergoglio i poddać je recyklingowi.

Lecz nawet po opublikowaniu pierwszej wersji tego posta 20 września 2017 roku nasz bloger wciąż nie wyciągnął wniosków.

I tak, 25 września zamieścił liczący 1500 słów wpis przeciwko mnie oparty w całości na założeniu, że modlitwa za (protestanckiego) króla dopuszczona podczas błogosławieństwa w Kanadzie odbywała się podczas "oficjalnego nabożeństwa **liturgicznego**", stanowiąc zatem (jak nas zapewnia) doskonały analogiczny argument za tolerowaniem wymieniania w Kanonie Mszy Świętej imienia heretyka/oszusta jako Wikariusza Chrystusa.

Ale cała ta pusta paplanina zawala się natychmiast, gdy się przekonacie, że w przeciwieństwie do Mszy, **błogosławieństwo nie jest uważane za prawdziwy akt posługi liturgicznej**.

Puf! Trzecia wpadka. W ten sposób upada kolejny niedorzecznie postawiony i pompatycznie sformułowany zarzut.

I tak oto, dziesięć lat po ukazaniu się mojego artykułu i pomimo całego tego zrządzenia nikt nie jest w stanie przedstawić wiarygodnych i spójnych zarzutów przeciwko mojej argumentacji.

### **III. A co ze zwykłą adoracją albo różańcem?**

Oto kolejna seria pytań jakie niedawno otrzymałem od świeckiego sedewakantysty.

*"Piszę do Księdza w nadziei wyjaśnienia pewnego zamieszania, które powstało w mojej głowie i u innych odnośnie uczestniczenia we Mszach «una cum». Korzystam obecnie z internetowych Mszy udostępnianych przez SGG i omijam z daleka kaplicę FSSPX...*

*Księżę, jakże mogłoby być niewłaściwym odwiedzenie Najświętszego Sakramentu podczas odprawiania Mszy «una cum»?"*.

Byłoby to niesłuszne, ponieważ taki akt podczas Mszy oznacza czynny udział.

*"Czy nieodpowiednim byłoby przyjęcie Komunii Świętej podczas mojej wizyty [w kaplicy FSSPX]?"*.

Tak, byłoby to złe, gdyż przyjmowanie Eucharystii stanowi czynne uczestnictwo w obrzędzie.

*"Czy miałyby znaczenie, gdybym przed wejściem do świątyni, pomodlił się o naprawienie nieodłącznego zła związanego z zanoszeniem przez kapłana błagania, by nasz Pan chronił, jednoczył i rządził z jawnym heretykiem «naszym papieżem» Franciszkiem? Po cichu wyrażałbym własną dezaprobatę świadomie nie uczestnicząc w dialogu tej Mszy, ale zamiast tego, odmawiałbym swój różaniec zanurzając się w Rzeczywistą Obecność. Po zakończeniu tego nawiedzenia, wróciłbym do domu oczekując otrzymania łask ze Mszy wysłuchanej przez Internet"*.

Byłoby to bez różnicy, ponieważ odmawianie różańca jest jednym z uznanych sposobów czynnego uczestnictwa we Mszy Świętej.

*"Jeśli przebywanie w kościele w «atmosferze» Mszy «una cum» jest niewłaściwe, to czy odnosi się to także do przyjęcia w domu Komunii Świętej lub wiatyku, który został konsekrowany podczas Mszy «una cum»?"*.

Tak, został on konsekrowany w czasie obrzędu, który – ponieważ wyznaje wspólnotę (*communio*) z publicznym heretykiem i nazywa go głóscielem katolickiej wiary – jest obiektywnie grzeszny.

*"Gdy kapłan uczestniczy w tych modlitewnych prośbach za fałszywego papieża w obszarze rozważań pojawia się (według mnie) kwestia dotycząca ważności samej konsekracji. Czy kapłan naprawdę uważa tego człowieka za papieża, czy po prostu bezrefleksyjnie powtarza słowa «una cum»? Oczywiście nigdy nie będziemy wiedzieć, czy kapłan to jeden z wielu sedewakantystycznych księży w Bractwie".*

Stan umysłu celebransa nie zmienia obiektywnego znaczenia modlitw obrzędu liturgicznego ani nie może zanegować zasad, które czynią nieodpowiednim dla Ciebie – sedewakantysty rozumiejącego stan rzeczy – aktywny udział w obrzędzie.

*"Księżę Cekada, być może przywiązuję do tego zbyt wielką wagę, jednakże te pytania pozostają.*

*Z niecierpliwością oczekuję odpowiedzi".*

Zdaję sobie sprawę, że stosowanie tych zasad w praktyce jest bardzo bolesne dla takich pobożnych katolików jak Ty, którzy naprawdę uważają Mszę św. – jak to określił ks. Faber – za "najpiękniejszą rzecz po tej stronie nieba".

Ale zasady moralne i liturgiczne są, jakie są i naszym obowiązkiem jest ich stosowanie. Ksiądz Faber powiedział również: "Nasza miłość jest zakłamana, bo nie jest poważna; i jest nieprzekonująca, bo nie jest szczerą... Gdzie nie ma nienawiści do herezji, tam nie ma świętości".

Polecam ponowne przeczytanie w całości "Szczypty kadzidła".

Przez wiele lat myślałem, że rada, aby nie uczestniczyć we Mszy "una cum" jest zbyt surowa.

Ale kiedy sam zagłębiłem się w ten problem, odkryłem, że wszystkie świadectwa papieży, dekretów Świętego Oficjum, teologów moralistów, teologów dogmatycznych, kanonistów i liturgicznych komentarzy potwierdzają, iż wniosek jest poprawny: że sedewakantysta – który z definicji uważa, iż papież *Vaticanum II* jest heretykiem i fałszywym papieżem – nie powinien aktywnie uczestniczyć we Mszy "una cum", która głósi coś przeciwnego.





*O. Robert Persons SJ*

Jezuita Robert Parsons, jeden z bohaterów katolickiego ruchu oporu wobec protestanckich prześladowań w Anglii, napisał całą książkę pt. "Powody, dla których katolicy odmawiają pójścia do kościoła", aby zachęcić wiernych katolików do unikania kultu niepodobającego się Bogu. My, którzy (w odróżnieniu od nich) nie stoimy w obliczu perspektywy utraty naszego życia i środków utrzymania, powinniśmy przez wzgląd na prawdę starać się naśladować ich heroicznego i bezkompromisowego ducha.

Módlcie się, proszę, o łaskę, abyście tak jak oni byli wytrwali w praktykowaniu wiary! (1)

*Ks. Anthony Cekada*

[www.fathercekada.com](http://www.fathercekada.com)

Z języka angielskiego tłumaczył Mirosław Salawa

## Przypisy:

(1) Por. 1) P. Franciscus Suarez SI, a) [Defensio Fidei catholicae et apostolicae adversus Anglicanae sectae errores](#). b) [Liceatne Catholicis Anglis templa haereticorum adire, et cum eis in ritibus communicare sine intentione cultus vel cooperationis cum illis, solum propter temporalem poenas vitandas?](#)

2) Ks. Anthony Cekada, a) [Szczypta kadzidla: sedewakantyści i msze "una cum"](#). b) [Czy powinienem uczestniczyć we Mszy, w której wymienia się w kanonie imię "papieża Franciszka"? Sedewakantyści powinni być konsekwentni, zwłaszcza z nastaniem Bergoglio](#). c) [Tradycjoniści, nieomylność i Papież](#). d) [Bergoglio nie ma nic do stracenia... zatem sedewakantystyczna argumentacja musi się zmienić](#). e) [Czy ekskomunikowany kardynał może zostać wybrany na papieża?](#)

3) Bp Donald J. Sanborn, a) [Przeblyski rozsądku w modernistycznym Neokościele, czy gra pozorów? Wątpliwości czterech "kardynałów" co do "nauczania" Bergoglio](#). b) [Czterej kardynałowie Novus Ordo i cztery herezje Bergoglio](#). c) [Podsumowanie modernistycznego "Synodu o rodzinie" \(2015\)](#). d) [Ohyda spustoszenia! Bergoglio wspiera przestępców, komunistów i zbrojenców](#). e) [Kolejne herezje Bergoglio potwierdzają niekatolicki charakter modernistycznego Neokościoła](#). f) ["Sobór Watykański II" – największa katastrofa w historii świata](#). g) [Ekumenizm – przygotowanie drogi dla Antychrysta](#). h) [Asyż III – obrzydliwość spustoszenia w miejscu świętym](#). i) [Bergoglio o \(nie\)istnieniu Boga](#). j) [Amoralny synod modernistycznych biskupów \(2014\) – produkt doktrynalnego liberalizmu Vaticanum II](#). k) [Pierwszy krok Bergoglio do wprowadzenia "kapłaństwa kobiet" w modernistycznym Neokościele](#). l) [Bergoglio reklamuje apostazję](#). m) [Heretycki uzurpator Bergoglio niszczy katolickie małżeństwo](#). n) [Sedewakantyzm: w obronie autorytetu Kościoła katolickiego i papieża](#). o) [Una cum: Msza "w jedności z naszym Papieżem"? Wymienianie posoborowych "papieży" w Kanonie Mszy](#). p) [Ioannes Paulus II haereticus est! – Jan Paweł II jest kacerzem!](#) q) [Vaticanum II, papież i FSSPX. Dlaczego udział w mszach Bractwa Św. Piusa X jest błędem – i to błędem poważnym. \(Pytania i odpowiedzi\)](#).

4) Ks. Noël Barbara, a) [Papieska nieomylność a dzisiejszy kryzys w Kościele](#). b) [Ecône – koniec, kropka](#). c) [List otwarty do członków Bractwa Św. Piusa X \(FSSPX\)](#). d) [Uderzające podobieństwo reform Pawła VI do reformy anglikańskiej 1549 roku](#). e) [Katolicka Msza święta a Novus Ordo Missae. Czy NOM jest ważną mszą?](#) f) [Czy Jan Paweł II jest modernistą?](#) g) [Zdemaskowanie braku autorytetu władzy Neokościoła](#).

5) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [Wielomówstwo. Dlaczego moderniści publikują takie rozwlekłe dokumenty?](#) b) [A on znowu swoje! Bergoglio wywołuje zgorznie wśród katolików nonszalanckim podejściem do małżeństwa](#).

6) Bp Mark A. Pivarunas CMRI, a) [Falszywa tolerancja i bluźnierstwo Franciszka I \(Jorge Bergoglio\)](#). b) ["Synod o rodzinie" \(2014\) otwiera ludziom oczy na odstępstwo modernistycznej hierarchii](#). c) [Sedewakantyzm](#). d) [Odpowiedzi na zarzuty wobec stanowiska sedewakantystycznego](#). e) [Sede vacante. Rocznica śmierci papieża Piusa XII](#).

7) Papież Pius IV, [Wyznanie Wiary \(Professio fidei\)](#).

- 8) Św. Pius X, Papież, a) [Encyklika "Pascendi dominici gregis" o zasadach modernistów.](#) b) [Przysięga antymodernistyczna.](#) c) [Przemowa do kardynałów przeciw neoreformizmowi religijnemu.](#) d) [Encyklika "Acerbo nimis" o wykładzie nauki chrześcijańskiej.](#)
- 9) Ks. Dr Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.](#) b) [Zarys dogmatyki katolickiej.](#) c) [System modernistów.](#) d) [Modernistyczny Neokościół.](#) e) [Problem istnienia Boga.](#) f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny.](#) g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska.](#) h) [Modernizm w książce polskiej.](#)
- 10) Ks. Jan Nepomucen Opieliński, a) [Ekskomuniki Konstytucji "Apostolicae Sedis".](#) b) [Ekskomunika na heretyków, apostatów i ich współników.](#) c) [Ekskomunika na schizmatyków.](#) d) [Apostaci, heretycy i schizmatycy a inni grzesznicy.](#)
- 11) Ks. Kazimierz Naskręcki, a) [Grzechy przeciwko wierze.](#) b) [Credo. Krótkie nauki o prawdach wiary katolickiej.](#) c) [Życie nadprzyrodzone. Krótkie nauki o Sakramentach świętych i modlitwie.](#) d) [Dekalog. Krótkie Nauki o Przykazaniach.](#) e) [Rozwody.](#) f) [Małżeństwa mieszane.](#) g) [Istotny cel małżeństwa.](#)
- 12) Ks. Walenty Gadowski, [Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych.](#)
- 13) O. Mikołaj Łęczycki SI, [Pobudki do unikania grzechu śmiertelnego i kilka innych rozważań pobożnych.](#)
- 14) Bp Władysław Krynicky, a) [Dzieje Kościoła powszechnego.](#) b) [Sobór Watykański.](#) c) [Zasady modernizmu.](#)

(Przyp. red. *Ultra montes*).



( [HTM](#) )

© *Ultra montes* ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))

Cracovia MMXVII, Kraków 2017